

Kasia Nosowska, Kto tam u ciebie jest?

Już spakowałam twoje książki
Włożyłam do wielkiej paczki
Kupiłam sznur, niedługo wyślę
Tamte pieniądze z białej szafki
Oddałam, rzecz jasna, matce
Prawie już o tobie nie myślę
Czasem dzwonię w nieważnej sprawie
Na przykład: choruje pies
Nic już nie wiem, nie pytam prawie
I tylko ten stukot, w głowie
Kto tam u ciebie jest ?
Kto tam jest, kto tam jest
Czy ja grzechoczę jak grzech
Kostka lodu ?
Kto tam u ciebie jest
Od wschodu do zachodu ?
Ręce mam teraz bardziej spokojne
Do miasta już tak się nie rwę
Wciąż lubię wiatr i trochę czytam
Myślę o śmierci, zanim zasnę
Bo to jest, być może, powrót
Jestem wciąż niejasna, niesyta
Czasem dzwonisz w nieważnej sprawie
I to jest prawdziwy test
Nic już nie wiem, nie pytam prawie
I tylko ten stuk, ten stukot w głowie
Kto tam u ciebie jest ?
Kto tam jest ?
Kto tam jest ?
Kto tam jest ?
Kto tam jest ?
Kto tam jest ?
Kto tam jest ?
Kto tam jest ?